



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Wieści z Cieszyńskiego. Pomniki "Wolności" w Skoczowie i Dziedzicach"

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

TR 038.015

Data wydania oryginału

1924

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

Wieści z Cieszyńskiego.

Pomniki „Wolności” w Skoczowie i Dziedzicach. Strejk w rafinerjach nafty. — P. starosta Duda jako obrońca Witosy.

Naszych klero-endeków ogarnęła manja auto-reklamy, przez którą chcą oni wyrobić sobie patent na „wiece zasłużonych” patryjotów polskich. — Do tego zbożnego celu mają im posłużyć pomniki, które stawiają tam i sam przy użyciu różnych sztuk i kombinacji, o czym niżej.

I tak w niedzielę, dnia 7. bm. poświęcono w Skoczowie skromną przydrożną kapliczkę, nazwaną szumnie „Pomnikiem Wolności”. Najwięksi reakcyjniści skoczowscy z ks. Macką na czele, poparci wydatnie przez oddziały policji pieszej i konnej, oraz straż skarbową, przy udziale wypasionych sokołów i Bogu ducha winnych strażaków ogniowych, mają czelność wmawiać w siebie i w gapiów przygodnych, że to oni walczyli o niepodległość Polski i polskość Śląska. A przecie jeszcze ludzie „dobrej wiary” pamiętają, że ks. Macko — wybitny chjenista na skoczowskim gruncie — to nieprzejednany germanofil aż do roku 1918, a przecie w mundurach sokolskich zobaczyliśmy ongiś zagorzałych koźdoniowców, tych zdegenerowanych renegatów. Doprawdy, poświęcenie pomnika w Skoczowie dnia 7. września 1924 roku było profanacją grobów rzeczywistych obrońców Śląska Cieszyńskiego, rekrutujących się prawie że wyłącznie z karwińskich górników i trzynieckich hutników, którzy w roku 1919 padli pod Skoczowem w walce z najeźdźcą Czechem. Padli jedynie polscy socjaliści, a na ich grobach urządzają sobie endeckie hece koźdoniowcy i austrofile w rodzaju ks. Mocki.

Podobną uroczystość mieliśmy w Dziedzicach w niedzielę, dnia 14. września br. z tą jedynie różnicą, że między reakcyjną większością komitetu budowy pomnika znalazło się — przypadkowo — kilku politycznie neutralnych ludzi, co atoli nie zmienia postaci rzeczy, bo jeżeli większość komitetu usunęła z projektu statwę Marszałka Piłsudskiego, tego jedynego bojownika o wolność Polski, to fakt ten jest jaskrawym dowodem, że ludzie, budujący pomnik, nie mieli i nie mają nic wspólnego z walką o niepodległość. Chyba że tacy „bohaterzy”, jak p. Gał, wódz tutejszej białej organizacji „kolejarzy”, którego jedyną zasługą w walce o polskość Śląska było paskowanie plebiscytowym spirytusem i ziemniakami, — mogą się uważać za patryjotów, — no ale w takim razie nie zazdrościami kompanji. Zbudowali endecy w Dziedzicach pomnik niby dla dobra Polski, a w gruncie rzeczy budowa ta była połączona z wielkimi stratami dla państwa, bo trzeba wiedzieć, że do budowy używano materiału z kolei państwowej i robotników, płaconych przez kolej. Naturalnie nie wszyscy robotnicy byli z kolei i nie cały materiał stanowił własność państwową, fakt ale pozostanie faktem, że różni Midowicze i Kondolewicze kosztem państwa urządzili sobie wspaniałą autoreklamę, przy której asystowali im godnie wodzowie śląskich klerykałów, ks. Londzin z powodu starości zupełnie zidyociały i ks. Brzuska, znany z jezuickiej hipokryzji. Nie trzeba dodawać, że i tu policja państwowa, straż skarbową i straż ogniową przyczyniły się wybitnie do podniesienia uroczystości, szczególnie policyjna orkiestra.

★

We wtorek, 16. września wybuchł w całym przemyśle naftowym w Polsce strejk, a więc i dziedzickie rafinerje zastawiły pracę. Robotnicy, śpiewając rewolucyjne pieśni, przyszli pochodem z fabryk do domu Robotniczego, gdzie się odbyło olbrzymie zgromadzenie. Uchwalono jednogłośnie wytrwać w walce aż do zwycięstwa. — Nastrój robotników jest wprost wspaniały, należy się atoli spodziewać długie, walki, bo zbogaceni w przeszłych latach — skutkiem dewaluacji — przemysłowcy, nie chcą rezygnować z nadmiernych zysków i przez obcięcie głodowych płac usiłują zagrożone zyski ratować. Na razie pozostawiono we fabrykach światło, wodę i obsługę koni, zachodzi jednak ewentualność, że na wypadek przeciągnięcia się walki robotnicy odwołają obsługę światła i koni, co się już stało w rafinerjach zagłębia krosieńskiego.

★

Dr. Duda, starosta z Bielska, jest znany ze swych gorących sympatji do „witosowców”, czego mu specjalnie za złe brać nie można, boć każdy szuka kariery na tej czy innej drodze; źle się atoli dzieje, gdy ktoś jest bardziej papieski, niż sam papież. Dnia 8. września br. odbyło się w Bystrzy Sł. zgromadzenie PPS., na którym tow. Cupak sekretarz O.K.R. cieszyńskiego między innemi wspominał o katastroficznych dla Polski rządach Witosy. I przypominał, jak to Witos wyraził się już jako premier: „Polskę djabli biorą”. Nieszcześnie chciało, iż we wrześniu p. starosta Duda zastępuje będącego na urlopie dyrektora policji w Biel-

sku, więc wdrożono wnet przeciwko tow. Cupkowi dochodzenia i sprawa powędrowała prawdopodobnie do prokuraturji, bo ktoś chce, aby znienawidzony socjalista powędrował do kozy. Dla uspokojenia zbyt gorliwych obrońców zbankrutowanego Witosy musimy nadmienić, że przecie już cały świat pogodził się z faktem, iż ośmiomiesięczne rządy chjeno-piasta w roku 1923 pozostaną ciemną plamą w historii Polski. Lecz i w innym wypadku zachowuje się p. Duda ciekawie. Oto gdy przed kilkunastu dniami zjawiła się u niego delegacja klas. związków zawod. w sprawie wzrastającej łożyzny, to p. D. przyjął ją opryskliwie okazując zdenerwowanie i zupełny brak zainteresowania tak ważnym zagadnieniem. Przeciwno podobnemu postępowaniu na przyszłość musi się klasa robotnicza stanowczo zastrzec.

Karbacz.

21 września ma

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO - KATOWICE

Dyrekcja Henryk Czarnecki.

Sobota, 20. 9. Otwarcie Sezonu. Inauguracyjne przedstawienie „Wielki człowiek do małych interesów”.

Niedziela, 21. 9. „Wielki człowiek do małych interesów”.

Poniedziałek, 22. 9. „Czysty interes”.

Początek o godzinie 8 wieczorem. — Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru od godziny 10 rano do 2 po połud. i od 5—9 wiecz. — Kancelaria teatru czynna: od godz. 10 rano do 2 po połud. i od 6 do 8 wieczorem.

Jakie kartki wyborcze obowiązują przy głosowaniu?

Głosować przy wyborach 21. września można w lokalu sekretariatu P. P. S.

„Wojna wojnie“!

Stosownie do uchwał konferencji w Bytkowie, Burowcu, Katowicach i Król. Hucie ~~W~~ w niedzielę, 21-go września ~~dzien~~ demonstracji przeciwwojennej pochody z miejsca zbiórki w Welnowcu, kopalni Wujek, Załężu i Zawodziu

wychodzą tak, aby o godzinie w pół do 12-ej punktualnie być na

Rynku Katowickim,

gdzie przemawiać będą towarzysze: Adamek, Biniszkiewicz, Czajor, Chrószcz, Juchelek, Kossobudzki, Mańka, Rumpfelt i Rubin. Po ukończeniu zgromadzenia

Demonstracyjny pochód

ulicami Mickiewicza, Sokolską, placem „Wolności”, „Trzeciego Maja”, na ulicę Warszawską i tam się rowiaże.

O godzinie 3-ej po południu na wielkiej sali „Domu Niemieckiego” w Katowicach, ul. Plebiscytowa

Uroczysta Akademia.

Przemawiać będą towarzysze senator Bolesław Limanowski i poseł Jędrzej Moraczewski. W programie koncert, śpiew, deklamacje.

Wstęp 30 groszy.

Na demonstracji w Rybniku przemawiać będą towarzysze: Bobek, Danel, Mokry, Motyka, Płaczek i Piątek.

J. Biniszkiewicz.

Cz. Kossobudzki.

W sobotę dnia 20. września o godz. 4 po południu w lokalu sekretariatu P. P. S.

Informacyjne zebranie

towarzyszów-referentów na dzień 21. września. Obecność wszystkich konieczna.

Kossobudzki.

Zebranie Metalowców.

Wirek dnia 19. bm. o godz. 6 po poł. u p Górckiego. Ref. tow. Piontek.

Tarn. Góry. Dnia 20. bm. u Patasa. Ref. tow. Piontek.

Bacność „Strzelec” Nowy Bytom.

Każdy czwartek po poł. o godz. 7-ej odbędzie się zbiórki pod Wodociągiem. Kom. Płoch.

Za dział polityczny i feljeton odpowiada Sławik Henryk, Katowice
Za korespond. i dział połoczny odpow. B. Nowak, M. Dąbrowka
— Drukarnia i nakładem Józefa Biniszkiewicza w Katowicach —

Konkurs!

Zarząd więzień Górnośląskich zamierza oddać do uszycia około 100 mundurów dla dozorców więziennych za dostarczeniem materiału i wszelkich dodatków w partjach po około 20 sztuk krawcom: w Katowicach, Mysłowicach, Rybniku, Król.-Hucie, Tarn.-Górach i Lublińcu.

Oferty należy przesyłać do 25 września br. włącznie do Prokuratury przy Sądzie Apelacyjnym w Katowicach.

Rasp.

Wolny Cech Murarzy i Cieśli w Katowicach

zamierza urządzić egzamin czeladniczy dla uczniów murarskich i ciesielskich. Wnioski o dopuszczenie do egzaminu należy przesyłać

najpóźniej do 1. października 1924 r.

(wnioski, które wpłyną po 1., nie będą uwzględniane) do biura Cechu w Katowicach, ul. św. Jana 10 z dołączeniem następujących podkładów:

1. Wniosek o przyjęcie do egzaminu.
2. Własnoręcznie napisany życiorys.
3. Poświadczenie odbytej 3 letniej nauki (kontrakt uczniowski).
4. Świadectwo szkoły uzupełniającej.
5. Książkę robotniczą.

Komisja Egzaminacyjna na Czeladników.
P. Frantzioch, przewodniczący.

Każdy kupiec dbający o rozwój swego interesu

ogłasza

w „Gazecie Robotniczej”